

OŚWIADCZENIE

W związku z publikacją Janusza Schwertnera z 8 września 2022 r. pt. „Przekręt imienia Lecha Kaczyńskiego. Jak budowano kort tenisowy z wykorzystaniem pamięci o zmarłym prezydencie”, na portalu Onet, Fundacja De Arte Athletica oświadcza co następuje.

Wszelkie osoby zaangażowane w realizację projektu, w tym obecni wykonawcy, jednoznacznie oceniają, iż autor artykułu został świadomie wprowadzony w błąd przez byłego generalnego wykonawcę – Firmę Budowlaną Antczak Marek sp. z o.o.

Fundacja, żeby nie pozostawać gołosłowną przytacza poniżej fakty mające odzwierciedlenie w dokumentacji.

Firma Antczak podpisała z Fundacją w listopadzie 2020 r. umowę na wykonanie obiektu „**pod klucz**”. Plac budowy został tej firmie przekazany 2 czerwca 2021 r., a termin zakończenia prac określony na 7 miesięcy od daty wejścia na budowę, czyli na 2 stycznia 2022 r.

Od początku po stronie Generalnego Wykonawcy - firmy Antczak - pojawiły się opóźnienia wynikające głównie z nienależytego przygotowania do prowadzenia inwestycji m.in. braku ekip podwykonawczych i niekompetencji osób zajmujących się po stronie firmy Antczak kierowaniem budowy. Pomimo wielu wezwań wystosowanych przez Fundację do należytego, terminowego prowadzenia prac oraz ich przyspieszenia, firma Antczak nie reagowała i prace nadal były wykonywane niezgodnie z założonym harmonogramem, a przede wszystkim w sposób, który pozwalał Fundacji przypuszczać że nie zostaną ukończone w terminie.

Po 2 miesiącach od przejęcia placu budowy stan realizacji inwestycji przedstawiają poniższe zdjęcia (7.08.2021):



W dniu 11 sierpnia na budowę został zawezwany prokurent (de facto właściciel) firmy Antczak – pan Marcin Antczak - w celu wypracowania niezbędnych działań zaradczych, które pozwoliłyby na zminimalizowanie opóźnień i wywiązanie się z umowy w możliwie najkrótszym czasie. W spotkaniu z panem Marcinem Antczakiem, w roli niejako mediatora, uczestniczył Prezes Polskiego Związku Tenisowego – pan Mirosław Skrzypczyński. To właśnie dzięki mediatorowi, ale przede wszystkim zapewnieniom Generalnego Wykonawcy firma Antczak utrzymała kontrakt, zwłaszcza, że Marcin Antczak złożył deklarację natychmiastowej reakcji – zmobilizowania ludzi i sprzętu oraz zmiany kierownika budowy i osobistego, co tygodniowego nadzoru budowy – co miało pozwolić na znaczne przyspieszenie prac. Niestety, obietnice właściciela firmy Antczak okazały się pustymi słowami i nic się nie zmieniło.

Po 3 miesiącach (03.09.2021)



Po 4 miesiącach (05.10.2021)



Niestety pomimo, jak zdawało się, owocnego spotkania, prace na placu budowy nie postępowały. Pan Marcin Antczak po sierpniowym spotkaniu nie odpisywał na maile z Fundacji. Fundacja wskazywała na dalszy brak postępu robót. Z dużym zaskoczeniem przyjęliśmy fakt, że „urwał” się kontakt na stopniu właścicielskim, a Pan Marcin Antczak telefon odebrał raz. Świadczyło to ewidentnie o tym, że nie zależało mu na rozwiązaniu problemu.

Dalsze opóźnienie budowy groziło utratą całego sezonu tenisowego 2022, ale przede wszystkim groziło szeregiem konsekwencji finansowych w związku z opóźnieniami Generalnego Wykonawcy.

Oprócz permanentnych opóźnień pojawiły się problemy z jakością robót. Ściany się przewracały, to co zostało wymurowane stało w wodzie, słupy konstrukcji hali nie trzymały pionu ... - to tylko kilka wybranych przykładów. Mimo systematycznych wezwań do poprawy sytuacji – firma Antczak nie reagowała.

W listopadzie 2021 roku firma Antczak oznajmiła, że nie jest w stanie wywiązać się z umowy i zaproponowała podpisanie aneksu, który ograniczał zakres do stanu surowego z jednoczesnym wydłużeniem terminu. Fundacja, szukając polubownego rozwiązania sprawy, ale przede wszystkim chcąc ukończyć inwestycje w jak najszybszym terminie, po konsultacji z MSiT oraz *Project Monitorem* – niezależną instytucją monitorującą postęp prac i prawidłowość wykonania umowy, wyraziła zgodę. W grudniu 2021 podpisany został aneks zmniejszający kwotę kontraktu z ok 23 mln zł netto do ok 10,5 mln zł netto z jednoczesnym przesunięciem terminu o dodatkowe 6 tygodni – do 15 lutego 2022 roku. Niestety, podpisanie aneksu w zakresie postawy firmy Antczak niczego nie zmieniło, firma Antczak nadal nie wywiązywała się z przyjętych na siebie zobowiązań umownych.

Po 7 miesiącach (07.01.2022)

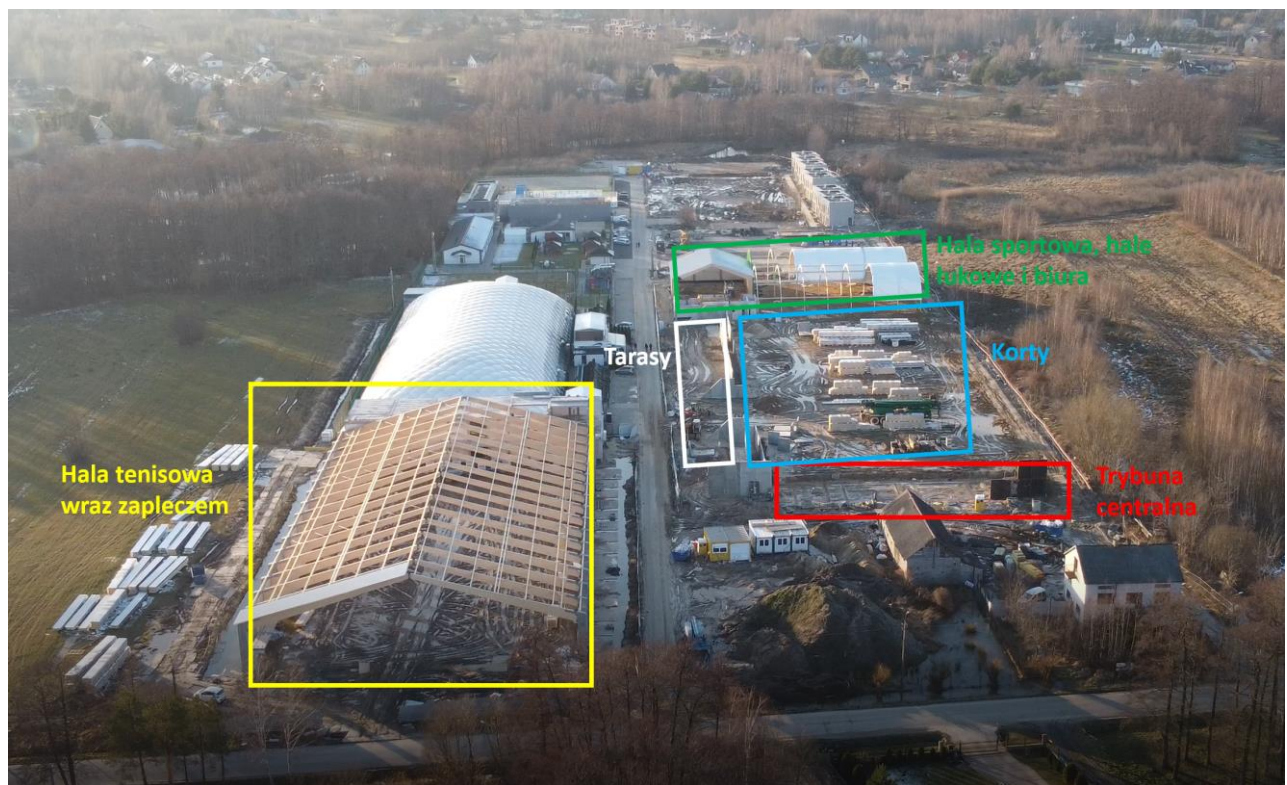


Po 7 miesiącach (08.01.2022)



Zdając sobie sprawę, że firma Antczak nie jest w stanie wywiązać się choćby z tych minimalnych zobowiązań (uzgodnionych aneksem) i to pomimo zgody Fundacji na wydłużenie terminu – Fundacja zdecydowała się w trybie natychmiastowym odstąpić od umowy. Nastąpiło to 16.02.2022 r., a więc w następnym dniu, w którym minął określony w aneksie termin zakończenia przez wykonawcę wszystkich prac budowlanych.

Poniższe zdjęcie prezentuje stan budowy na dzień 13.02.2022 (a więc na dwa dni przed upływem terminu wybudowania wszystkich obiektów w stanie surowym:



Twierdzenie firmy Antczak, że budowa była znacznie zaawansowana nie odpowiada więc rzeczywistości, są dalekie od prawdy i całkowicie nieuprawnione.

Dla porównania poniżej zdjęcie, które pokazuje podobne ujęcie po 5 miesiącach od dnia odstąpienie od umowy z firmą Antczak:



Przedstawiony na powyższych zdjęciach stan zaawansowania można było uzyskać dzięki maksymalnemu zaangażowaniu wszystkich ekip, które rozpoczęły współpracę bezpośrednio z Fundacją. I o dziwo – postęp robót zaczął być zauważalny a jego tempo zadziwiało każdego, kto miał okazję być w Kozerkach w tym czasie.

Firma Antczak nie dość, że nie wykonała prac, które jak się okazało były możliwe do wykonania i zostały wykonane (i to w krótszym czasie niż przewidywała umowa z firmą Antczak), to jeszcze bezpodstawnie zawyżyła protokoły przerobowe i ostatnią fakturę – okoliczność ta wyszła przy okazji wykonaniu dokładnej inwentaryzacji.

Firma Antczak nie zapłaciła swoim podwykonawcom znaczących kwot za wykonane prace, co zostało zgłoszone Fundacji jako inwestorowi. Aby ochronić podwykonawców Fundacja zapłaciła te zobowiązania bezpośrednio podwykonawcom, po czym potrąciła je w rozliczeniu z firmą Antczak. Okoliczność ta również została całkowicie przemilczana w rzeczonym artykule. Finał współpracy z firmą Antczak ma dalszą odsłonę, ale już w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Łodzi. Faktycznie Firma Antczak uzyskała nakaz zapłaty, ale przed sądem firma Antczak zataiła podstawowe fakty: odstąpienie od umowy, zawyżenie faktury i potrącenie przez Fundację kwot zapłaconych bezpośrednio podwykonawcom tej firmy. Podkreśleniu wymaga fakt, że w chwili obecnej w związku ze złożonymi przez Fundację zarzutami do nakazu zapłaty, toczy się postępowanie – a kwota cytowana w artykule jest kwotą sporną. O tym czy i jaka wysokość wynagrodzenia będzie należna firmie Antczak zadecyduje ostatecznie Sąd. W ocenie Fundacji wobec powyższych okoliczności nadawanie artykułowi tytułu zaczynającego się od słowa „Przekręt” jest dalece nieuprawnione.

Co do pozostałych okoliczności związanych z rozliczeniami z wykonawcami i podwykonawcami, autor artykułu także został wprowadzony w błąd. Ze wspomnianych przez Janusza Schwertnera w artykule firm – Fundacja uzyskała prawomocny nakaz zapłaty zobowiązujący właśnie firmę Rowit do zapłaty za zobowiązanie wynikające z budowy obiektu w Kozerkach (a nie z budowy innego obiektu – to jest inny przypadek, pomyłony w artykule). Fundacja posiada dwa nakazy zapłaty zobowiązujące Rowit do zapłaty określonych kwot na rzecz Fundacji.

Firma Tech-Project nigdy nie współpracowała bezpośrednio z Fundacją, nie otrzymała od Fundacji żadnego zlecenia i nie wystawiła na rzecz Fundacji żadnej faktury, wobec czego jakiegokolwiek sugestie jakoby Fundacja posiadała wobec tej firmy zadłużenie jest pisać wprost - kłamstwem. Wszelkie należności z tytułu prac geodezyjnych również zostały uregulowane w całości.

Fundacja po odstąpieniu od umowy z firmą Antczak uzyskała z wiarygodnych źródeł informację, że budowa w Kozerkach nie była pierwszą budową, z której ta firma została „wyrzucona” w ostatnim czasie.

Zarząd Fundacji, wszyscy pracownicy i osoby zaangażowane w rozwój tego ponadczasowego projektu kierują się zawsze zasadami najwyższej etyki zawodowej, doceniając i rozliczając się ze wszystkimi uczciwymi partnerami.

Zarząd Fundacji De Arte Athletica